

KS. JAN ZWIĄZEK

## **NIŻSZE SEMINARIA DUCHOWNE DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ**

W dziele zapewnienia diecezji odpowiedniej liczby nowych kapłanów doniosłe znaczenie spełniały niższe seminaria duchowne. Ich zadaniem było przygotowanie kandydatów do studiów filozoficznych i teologicznych. Wprawdzie zorganizowane w krótkim czasie po powstaniu diecezji Wyższe Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej w Krakowie posiadało wystarczającą liczbę studentów, ale trzeba było również na najbliższe lata zapewnić diecezji właściwą liczbę kleryków. Nadto niższe seminarium przygotowywało swoich wychowanków do podjęcia studiów kościelnych dając im odpowiednie wykształcenie i wychowanie, czego często nie posiadali klerycy pochodzący z innych szkół średnich.

W dotychczasowych dziejach diecezji częstochowskiej były 2 seminaria niższe: — Niższe Seminarium Duchowne w Wieluniu i Niższe Seminarium Duchowne w Częstochowie. Oba powstały dopiero w okresie działalności w diecezji biskupa Zdzisława Golińskiego. Były to seminaria we właściwym znaczeniu. Ale w latach przed wybuchem II wojny światowej diecezja prowadziła Gimnazjum Biskupie w Wieluniu, które przez biskupa Kubińę i ogół duchowieństwa było uważane za szkołę średnią, spełniającą rolę niższego seminarium duchownego w diecezji. Stąd też, mimo że nie było to niższe seminarium duchowne w ścisłym znaczeniu, to w tym miejscu będzie mowa o Gimnazjum Biskupim w Wieluniu, a następnie o dwóch niższych seminariach duchownych diecezji częstochowskiej.

### **1. PRYWATNE GIMNAZJUM MĘSKIE IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ W WIELUNIU (1932—1939)**

Z inicjatywy ok. 400 osób, przeważnie ziemian i duchowieństwa, w dniu 12 października 1905 r. założona została w Wieluniu druga szkoła

średnia. Nauka w niej miała trwać 4 lata. Była typem szkoły handlowej. Ta szkoła średnia przeznaczona była dla młodzieży męskiej. Nową szkołę utrzymywali jej założyciele. W dwa lata po zorganizowaniu szkoły zebranie założycieli przelało swoje uprawnienia na Polską Macierz Szkolną. Wówczas też powstała przy szkole bursa, która dawała możliwość utrzymania i kształcenia się w Wieluniu dzieciom biedniejszym z okolicy. Opłaty w tej bursie były niewielkie. Po zlikwidowaniu Polskiej Macierzy Szkolnej przez rząd rosyjski członkowie-założyciele przelali swoje uprawnienia na wybraną przez siebie Radę Opiekuńczą Szkoły, składającą się z 7 członków. Zadaniem Rady Opiekuńczej było zapewnienie szkole pomocy materialnej i finansowej. Rada Opiekuńcza nabyła nieruchomość, w której szkoła znalazła pomieszczenie. Ale koszty za ową posiadłość trzeba było jeszcze przez kilkanaście następnych lat spłacać. Dopiero na początku lat trzydziestych sprawy finansowe zostały uregulowane.

W okresie I wojny światowej okupacyjne władze niemieckie objęły również nadzór nad szkołami wieluńskimi. Dotychczasowa 4-letnia szkoła średnia została przekształcona w 8-klasowe Gimnazjum Realne. Trzeba przyznać, że równocześnie zwiększyła się liczba uczącej się w nim młodzieży. I tak po ustąpieniu Niemców w szkole tej znajdowało się ok. 350 uczniów. W pierwszych latach niepodległości Polski gimnazjum męskie w Wieluniu przeżywało poważne trudności natury materialno-finansowej, wskutek czego także zaczęła się zmniejszać liczba uczącej się młodzieży. Jedynie dzięki dotacjom ze strony Sejmiku i Magistratu Wieluńskiego można było prowadzić nadal zajęcia szkolne. Nie było wszakże funduszków na rozbudowę zakładu, a nawet na przystosowanie szkoły do właściwego prowadzenia zajęć lekcyjnych, co zalecały i nakazywały rozporządzenia władz szkolnych. W tej sytuacji Rada Opiekuńcza zwracała się kilka razy do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z propozycją przejęcia gimnazjum na własność Rządu. Ale zabiegi te okazały się bezskuteczne. Po zatwierdzeniu przez władze szkolne statutu gimnazjum Rada Opiekuńcza zrezygnowała z zajmowanego stanowiska. W jej miejsce powstał Zarząd Towarzystwa Gimnazjum im. T. Kościuszki w Wieluniu. Tymczasem Sejmik i Magistrat Wieluński wstrzymały swoje subsydia na rzecz szkoły, co jeszcze bardziej pogorszyło i tak trudną sytuację materialną zakładu. Mimo to Zarząd Towarzystwa pod kierownictwem ks. prałata Wincentego Przygodzkiego, proboszcza wieluńskiego, prowadził gimnazjum. Ks. Przygodzki sprawę gimnazjum polecał kapłanom Ziemi Wieluńskiej. Uważał, iż ten zakład szkolny powinien ze strony duchowieństwa miejscowego i najbliższej okolicy otrzymać wsparcie finansowe<sup>1</sup>. Ale mogła to być tylko pomoc jednorazowa, na stałe utrzymanie taka pomoc była jednak niemożliwa, ponieważ i kapłanów było niewielu, a w

<sup>1</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1932/1933. Rys historyczny*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie im. T. Kościuszki w Wieluniu, s. 1; *Sprawozdanie z zebrania kapłanów powiatu wieluńskiego w Wieluniu*, AKDCz — dek. wieluński z dn. 25 IX 1929 r.

trudnych latach kryzysu gospodarczego ich sytuacja materialna też nie pozwalała na realizację tych wspaniałomyślnych planów. Mimo to, w tym okresie udało się spłacić długi gimnazjum w wysokości 16000 zł i kosztem 10000 zł dokonać przebudowy szkoły<sup>2</sup>.

Jak świadczy pismo dyrekcji Gimnazjum skierowane do Starostwa Wieluńskiego w Wieluniu z dnia 24 lutego 1929 r. brak odpowiedniej modernizacji szkoły, spowodowany niedoborem finansowym, stanął na przeszkodzie w odzyskaniu przez to gimnazjum utraconych praw państwowych szkół średnich ogólnokształcących w roku szk. 1928/1929. Nadto zabiegi o nadanie praw państwowych Gimnazjum czynione przez Zarząd Towarzystwa im. T. Kościuszki i starostę wieluńskiego zostały zaprzepaszczone z powodu zatargu grona nauczycielskiego z Zarządem Towarzystwa na tle finansowym w r. szkolnym 1928/1929. Zatarg ten doprowadził do zmiany personelu nauczycielskiego. Podkreśliła wówczas Dyrekcja Gimnazjum, iż żadne okazyjne środki filantropijne nie mogą zapewnić odpowiedniej działalności szkole. Dlatego postulowano, ażeby gimnazjum oddać pod stałą opiekę Związków Komunalnych — Powiatowego i Miejskiego. Dopiero przy stałym zapewnieniu warunków materialnych można będzie znacznie obniżyć opłaty wpisowe, podnieść pensję nauczycielom, zakupić potrzebne pomoce naukowe, a w następnych latach je uzupełniać. Istniejący gmach szkolny należałoby zamienić na bursę, a w przyszłości wybudować nowy gmach szkolny. Wówczas dopiero Ministerstwo uznałoby gimnazjum za równorzędne z gimnazjami państwowymi.

Wszystkie wyżej wymienione trudności finansowe niestety nie zmniejszały się z upływem lat. Tymczasem Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego uzależniało prowadzenie i utrzymanie szkoły od przeprowadzenia koniecznych remontów i zakupu najniezbędniejszych pomocy szkolnych<sup>3</sup>. Społeczeństwo Wielunia i najbliższych okolic przywiązane było do swego Gimnazjum i wobec groźby likwidacji zakładu szkolnego zdecydowano się poszukać protektora w osobie biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny. Nie bez wpływu na taką decyzję był fakt, iż prezesem Zarządu Towarzystwa Gimnazjum był ks. Wincenty Przygodzki, znający dobrze troskę biskupa Kubiny o wykształcenie młodzieży. W ten sposób nowy rok szkolny 1932/1933 rozpoczynający się 1 września 1932 r. w Gimnazjum rozpoczął się już pod protektoratem nowego właściciela szkoły bpa Teodora Kubiny, a właściwie diecezji częstochowskiej, reprezentowanej przez jej pierwszego biskupa<sup>4</sup>.

---

<sup>2</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1932/1933, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932/1933 r.*

<sup>3</sup> *Pismo Dyrekcji Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki w Wieluniu do Starostwa Wieluńskiego w Wieluniu, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 24 II 1929 r.*

<sup>4</sup> *Protokół oszacowania nieruchomości Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki przy ul. Gaszyńskiej i Szkolnej nr hip. 184 w Wieluniu z dn. 5 I 1932 r., AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 5 I 1932 r. Według opinii powołanych rzeczoznawców wartość nieruchomości Gimnazjum wynosiła 153 288 zł.*

Wcześniej jednak bp Kubina w dniu 11 stycznia 1932 r. wystosował pismo o zmianę koncesji na prowadzenie Gimnazjum im. T. Kościuszki w Wieluniu do Ministrestwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Ministerstwo skierowało pismo do Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego, który miał zamiar przeprowadzić rozmowę w tej sprawie z bpem Kubiną. Jednak w tym czasie biskupa nie było w diecezji, ponieważ wyjechał do Rzymu. Wymagana koncesja jednakże nadeszła na podstawie pisma Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego z dnia 22 lutego 1932 r. Kuratorium zezwalało, w myśl obowiązujących przepisów, na dalsze utrzymanie i prowadzenie gimnazjum męskiego im. Tadeusza Kościuszki w Wieluniu przez bpa Teodora Kubinę<sup>5</sup>.

Równocześnie wyłoniła się kwestia nazwy gimnazjum. Należało bowiem uwidocznic w nazwie szkoły jej właściciela. Dotychczasowa nazwa brzmiała — Gimnazjum Męskie im. T. Kościuszki w Wieluniu — i dlatego podano tymczasową nazwę Gimnazjum Biskupie im. T. Kościuszki w Wieluniu. Ale na taką nazwę trzeba było mieć zgodę Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Dyrekcja gimnazjum wystosowała do wyżej wymienionego Kuratorium pisma z dnia 27 września 1932 r. i 26 października tr. z prośbą o zmianę nazwy szkoły. W odpowiedzi Kurator Okręgu Szkolnego I. Pytlakowski zwracał uwagę na następujące sprawy:

a. o zmianę nazwy szkoły powinien ubiegać się właściciel szkoły a nie dyrekcja,

b. zmiana nazwy szkoły w tym wypadku wymagałaby ponownego ubiegania się o zmianę koncesji na prowadzenie szkoły,

c. przy tym w nazwie należało podać przymiotnik określający płeć uczniów<sup>6</sup>.

Był jeszcze jeden problem związany z nazwą szkoły. Mianowicie czy w nazwie miało być użyte słowo „biskupie”, czy też „diecezji częstochowskiej”. Początkowo używano nazwy „gimnazjum biskupie”, ale już w 1933 roku nazwa brzmiała „Prywatne Gimnazjum Męskie im. T. Kościuszki diecezji częstochowskiej w Wieluniu”<sup>7</sup>.

Gimnazjum posiadało własny lokal szkolny. Był to budynek jednopiętrowy. Na parterze i na piętrze było 8 sal, z których część było zajętych na sale wykładowe, a dwie sale były przeznaczone na pracownię-fizyczną

---

Projekt utworzenia niższego seminarium duchownego w Wieluniu miał biskup Kubina już w 1926 r. W piśmie skierowanym do władz państwowych donosił, że w klasztorze popijarskim w Wieluniu chciałby zorganizować niższe seminarium duchowne. Seminarzyści uczęszczaliby do Gimnazjum Wieluńskiego. Fakt ten przyczyniłby się do wzmocnienia tej placówki oświatowej. Zarząd miasta Wielunia taki projekt usilnie popierał. — T. Kubina bp, Pro memoria w sprawie zorganizowania nowoutworzonej diecezji częstochowskiej 1926 r., AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1926 r. s. 4—5.

<sup>5</sup> Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego do J. E. ks. Bpa dra Teodora Kubiny w Częstochowie, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 22 II 1932 r.

<sup>6</sup> Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego do J. E. ks. Bpa dra Teodora Kubiny w Częstochowie, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 4 XI 1932 r.

<sup>7</sup> Tamże, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 4 XI 1932 r.

i przyrodniczą. Oprócz tego był jeszcze pokój nauczycielski, gabinet dyrektora, sekretariat, wreszcie dwa korytarze górny i dolny oraz biblioteka. Nadto na parterze było mieszkanie dla dyrektora i archiwum szkolne. W suterrenach było mieszkanie dla woźnego, pomieszczenie na szatnie uczniowskie i jadalnie dla uczniów. Zlokalizowane było przy ul. Śląskiej 21 (dawniej Gaszyńskiej 21). W roku szkolnym 1932/1933 wybudowano kosztem 150 000 zł nową oddzieloną od gmachu szkolnego salę gimnastyczną. Tam również znajdowały się 3 pokoje dla orkiestry szkolnej, stosunkowo bogato wyposażonej w instrumenty muzyczne oraz bursa dla 16—20 uczniów, mająca 3 sale. Było tu także mieszkanie dla kierownika bursy. Cały nowy gmach oświetlony był elektrycznością, ogrzewany centralnie, w bursie była także bieżąca woda. Między budynkiem szkolnym a salą gimnastyczną było boisko, wyrównane żwirem już po wybudowaniu sali gimnastycznej<sup>8</sup>.

Statut gimnazjum został podpisany przez bpa Kubinę 2 stycznia 1934 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego zatwierdziło ten statut pismem z dnia 8 marca tr., pozwalając równocześnie na dalsze prowadzenie przez diecezję częstochowską gimnazjum im. T. Kościuszki. Ważniejsze postanowienia Statutu były następujące:

1. Właścicielem szkoły jest diecezja częstochowska ( w początkowych redakcjach było — każdorazowy biskup częstochowski).

2. Szkoła miała dać młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego i przygotować ją do życia w społeczeństwie. Przygotowywała do podjęcia wyższych studiów ze szczególnym uwzględnieniem studiów teologicznych. Szkoła przeznaczona była dla młodzieży męskiej, religii rzymsko-katolickiej i narodowości polskiej (uczniowie innych wyznań też byli przyjmowani).

3. Całkowity kurs szkoły obejmował 4 lata nauki. Organizacja szkoły odpowiadała organizacji państwowego gimnazjum z łaciną.

4. Nauka odbywała się wg programu państwowego gimnazjum z łaciną. Podręczniki i pomoce szkolne stosowane były wg zaleceń władz szkolnych.

5. Oprócz wyżej wspomnianych celów gimnazjum miało przygotowywać kandydatów do Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie.

6. Właściciel szkoły — biskup reprezentujący diecezję — przedstawia władzom szkolnym do zatwierdzenia kandydata na dyrektora, zawiera umowy z dyrektorem oraz personelem nauczycielskim i ewentualnie je rozwiązuje, dostarcza środków na utrzymanie zakładu, ma prawo hospitować zajęcia szkolne, podaje wysokość opłat uczniowskich.

7. Dyrektor szkoły — przewodniczy Radzie Pedagogicznej i reprezentuje szkołę, dokonuje doboru personelu nauczycielskiego, składa

<sup>8</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1932/1933*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932/1933, s. 1.

sprawozdanie okresowe z działalności szkoły władzom szkolnym, składa preliminarz budżetowy właścicielowi szkoły.

8. Personel nauczający z lekarzem i dyrektorem stanowią Radę Pedagogiczną, decyduje o przyjęciu uczniów oraz ocenia i promuje uczniów wg regulaminu zatwierdzonego przez państwową władzę szkolną<sup>9</sup>.

Pierwszy rok szkoły w Gimnazjum pod protektoratem bpa Kubiny rozpoczął się 1 września 1932 r. Uroczystość inauguracyjna odbyła się w dniach 28 i 29 września t.r. Równocześnie biskup wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Gimnazjum Biskupiego im. T. Kościuszki w Wieluniu w dniu 28 września. W dniu 29 września poświęcił bursę szkolną i kamień węgielny pod salę gimnastyczną. W auli gimnazjum odbyła się specjalna akademie. Uroczystości kościelne natomiast odbyły się w kościele popijarskim<sup>10</sup>.

Rozpoczęło naukę w gimnazjum 150 uczniów, spośród których 16 mieszkało w bursie<sup>11</sup>. Możliwe było jeszcze dodatkowe przyjęcie uczniów. I tak wizytujący szkołę Zbigniew Lepecki, p.o. wyzytatora szkół, w dniach 20 X i 10—12 XI 1932 r. wymienił już 157 uczniów. Ta wizytacja wyraźnie wskazuje stan początkowy gimnazjum. Otóż wizytator podkreślał trudne warunki lokalowe w szkole, brak odpowiedniego wyposażenia pracowni biologicznej, chemicznej i fizycznej oraz słaby poziom naukowy w wizytowanych klasach. Zaznaczał też w sprawozdaniu, że szkoła przyjęła uczniów, którzy nie byli przygotowani do podjęcia nauki w szkole średniej. Przez to szkoła obarczyła się balastem słabych uczniów, którzy będą w przyszłości obniżać poziom naukowy szkoły. Byli tu przeważnie uczniowie z okolicznych wiosek oraz ze sfer urzędniczych Wielunia. Pozytywną oznaką w gimnazjum był zapał grona nauczycielskiego, uwidoczny w organizowaniu kółek naukowych<sup>12</sup>.

Już w następnym roku wizytująca szkołę w dn. 11—13 X 1933 r. dr Jadwiga Lechicka podkreśliła rzetelną pracę grona nauczycielskiego. Zaleciła jednak dojazdy na kursy dokształcające organizowane przez władze szkolne dla nauczycieli poszczególnych przedmiotów, (co w przyszłości będzie realizowane). Nie było już krytycznych uwag nad poziomem naukowym uczniów, chociaż wizytatorka zaleciła wprowadzanie koniecznych pomocy naukowych, podkreśliła rolę wycieczek szkolnych dla nauki bio-

---

<sup>9</sup> Statut Prywatnego Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki diecezji częstochowskiej w Wieluniu, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 2 I 1934 r.

<sup>10</sup> Pismo dyrektora ks. dra Stanisława Ufnarskiego podające program uroczystości inauguracyjnych w Gimnazjum Biskupim, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 28—29 IX 1932 r.

<sup>11</sup> Sprawozdanie dyrektora Gimnazjum Biskupiego do Kurii Biskupiej w Częstochowie o rozpoczęciu roku szkolnego i organizacji pracy, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 8 IX 1932 r.

<sup>12</sup> Sprawozdanie Zbigniewa Lepeckiego, p.o. wizytatora szkół z wizytacji Gimnazjum im. T. Kościuszki w Wieluniu w dn. 20 X oraz 10 i 12 XI 1932 r., AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 20 X oraz 10 i 12 XI 1932 r.

i przyrodniczą. Oprócz tego był jeszcze pokój nauczycielski, gabinet dyrektora, sekretariat, wreszcie dwa korytarze górny i dolny oraz biblioteka. Nadto na parterze, było mieszkanie dla dyrektora i archiwum szkolne. W suterrenach było mieszkanie dla woźnego, pomieszczenie na szatnie uczniowskie i jadalnię dla uczniów. Zlokalizowane było przy ul. Śląskiej 21 (dawniej Gaszyńskiej 21). W roku szkolnym 1932/1933 wybudowano kosztem 150 000 zł nową oddzieloną od gmachu szkolnego salę gimnastyczną. Tam również znajdowały się 3 pokoje dla orkiestry szkolnej, stosunkowo bogato wyposażonej w instrumenty muzyczne oraz bursa dla 16—20 uczniów, mająca 3 sale. Było tu także mieszkanie dla kierownika bursy. Cały nowy gmach oświetlony był elektrycznością, ogrzewany centralnie, w bursie była także bieżąca woda. Między budynkiem szkolnym a salą gimnastyczną było boisko, wyrównane żwirem już po wybudowaniu sali gimnastycznej<sup>8</sup>.

Statut gimnazjum został podpisany przez bpa Kubinę 2 stycznia 1934 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego zatwierdziło ten statut pismem z dnia 8 marca tr., pozwalając równocześnie na dalsze prowadzenie przez diecezję częstochowską gimnazjum im. T. Kościuszki. Ważniejsze postanowienia Statutu były następujące:

1. Właścicielem szkoły jest diecezja częstochowska ( w początkowych redakcjach było — każdorazowy biskup częstochowski).

2. Szkoła miała dać młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego i przygotować ją do życia w społeczeństwie. Przygotowywała do podjęcia wyższych studiów ze szczególnym uwzględnieniem studiów teologicznych. Szkoła przeznaczona była dla młodzieży męskiej, religii rzymsko-katolickiej i narodowości polskiej (uczniowie innych wyznań też byli przyjmowani).

3. Całkowity kurs szkoły obejmował 4 lata nauki. Organizacja szkoły odpowiadała organizacji państwowego gimnazjum z łączną.

4. Nauka odbywała się wg programu państwowego gimnazjum z łączną. Podręczniki i pomoce szkolne stosowane były wg zaleceń władz szkolnych.

5. Oprócz wyżej wspomnianych celów gimnazjum miało przygotowywać kandydatów do Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie.

6. Właściciel szkoły — biskup reprezentujący diecezję — przedstawia władzom szkolnym do zatwierdzenia kandydata na dyrektora, zawiera umowy z dyrektorem oraz personelem nauczycielskim i ewentualnie je rozwiązuje, dostarcza środków na utrzymanie zakładu, ma prawo hospitować zajęcia szkolne, podaje wysokość opłat uczniowskich.

7. Dyrektor szkoły — przewodniczy Radzie Pedagogicznej i reprezentuje szkołę, dokonuje doboru personelu nauczycielskiego, składa

---

<sup>8</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1932/1933*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932/1933, s. 1.

sprawozdanie okresowe z działalności szkoły władzom szkolnym, składa preliminarz budżetowy właścicielowi szkoły.

8. Personal nauczający z lekarzem i dyrektorem stanowią Radę Pedagogiczną, decyduje o przyjęciu uczniów oraz ocenia i promuje uczniów wg regulaminu zatwierdzonego przez państwową władzę szkolną<sup>9</sup>.

Pierwszy rok szkoły w Gimnazjum pod protektoratem bpa Kubiny rozpoczął się 1 września 1932 r. Uroczystość inauguracyjna odbyła się w dniach 28 i 29 września t.r. Równocześnie biskup wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Gimnazjum Biskupiego im. T. Kościuszki w Wieluniu w dniu 28 września. W dniu 29 września poświęcił bursę szkolną i kamień węgielny pod salę gimnastyczną. W auli gimnazjum odbyła się specjalna akademie. Uroczystości kościelne natomiast odbyły się w kościele pijarskim<sup>10</sup>.

Rozpoczęło naukę w gimnazjum 150 uczniów, spośród których 16 mieszkało w bursie<sup>11</sup>. Możliwe było jeszcze dodatkowe przyjęcie uczniów. I tak wizytujący szkołę Zbigniew Lepecki, p.o. wizytatora szkół, w dniach 20 X i 10—12 XI 1932 r. wymienił już 157 uczniów. Ta wizytacja wyraźnie wskazuje stan początkowy gimnazjum. Otóż wizytator podkreślał trudne warunki lokalowe w szkole, brak odpowiedniego wyposażenia pracowni biologicznej, chemicznej i fizycznej oraz słaby poziom naukowy w wizytowanych klasach. Zaznaczał też w sprawozdaniu, że szkoła przyjęła uczniów, którzy nie byli przygotowani do podjęcia nauki w szkole średniej. Przez to szkoła obarczyła się balastem słabych uczniów, którzy będą w przyszłości obniżać poziom naukowy szkoły. Byli tu przeważnie uczniowie z okolicznych wiosek oraz ze sfer urzędniczych Wielunia. Pozytywną oznaką w gimnazjum był zapal grona nauczycielskiego, uwidoczniiony w organizowaniu kółek naukowych<sup>12</sup>.

Już w następnym roku wizytująca szkołę w dn. 11—13 X 1933 r. dr Jadwiga Lechicka podkreśliła rzetelną pracę grona nauczycielskiego. Zaleciła jednak dojazdy na kursy dokształcające organizowane przez władze szkolne dla nauczycieli poszczególnych przedmiotów, (co w przyszłości będzie realizowane). Nie było już krytycznych uwag nad poziomem naukowym uczniów, chociaż wizytorka zaleciła wprowadzanie koniecznych pomocy naukowych, podkreśliła rolę wycieczek szkolnych dla nauki bio-

---

<sup>9</sup> Statut Prywatnego Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki diecezji częstochowskiej w Wieluniu, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 2 I 1934 r.

<sup>10</sup> Pismo dyrektora ks. dra Stanisława Ufniańskiego podające program uroczystości inauguracyjnych w Gimnazjum Biskupim, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 28—29 IX 1932 r.

<sup>11</sup> Sprawozdanie dyrektora Gimnazjum Biskupiego do Kurii Biskupiej w Częstochowie o rozpoczęciu roku szkolnego i organizacji pracy, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 8 IX 1932 r.

<sup>12</sup> Sprawozdanie Zbigniewa Lepeckiego, p.o. wizytatora szkół z wizytacji Gimnazjum im. T. Kościuszki w Wieluniu w dn. 20 X oraz 10 i 12 XI 1932 r., AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 20 X oraz 10 i 12 XI 1932 r.



logii, geografii i historii<sup>13</sup>. Ta sytuacja ulegała dalszej poprawie, jak to wynika z przeprowadzonej przez dra Franciszka Skibińskiego wizytacji w dniach 13—14 listopada i 13—14 grudnia 1935 r.<sup>14</sup>

Personel nauczycielski, który na początku 1932 r. wynosił 9 profesorów, już w następnym roku szkolnym wynosił 16 profesorów. Liczba ta zresztą była dosyć zmienna, ponieważ niektórzy profesorowie odchodzili do innych szkół. Wg sprawozdania za rok szk. 1936/1937 personel nauczycielski składał się z następujących osób (w nawiasie podane przedmioty, których poszczególne osoby uczyły): dyrektor ks. Stefan Banasiński (propedeutyka filozofii), prefekt ks. Maksymilian Binkiewicz (religia), Tadeusz Stępień (jęz. polski), Stefan Sukniewicz (jęz. łaciński), Teodor Osiewacz (jęz. niemiecki), Janina Przybylska (jęz. francuski, nieobowiązkowy), Karol Wójcikiewicz (historia), Kazimierz Wojciechowski (przyroda i geografia), Edward Mańkowski (fizyka i chemia), Jan Kołodziejczyk (matematyka), Teofil Budzynowski (śpiew i muzyka), Maria Krajewska (roboty ręczne), Stanisław Wodyk (gimnastyka, gry i zabawy, hufiec p.w.), dr Wawrzyniec Pytlawski (higiena, ogleźdliny lekarskie), dr Zofia Burchacińska (ogleźdliny jamy ustnej). W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się 21 posiedzeń Rady Pedagogicznej. Zajęcia prowadzono według wymagań i wskazań władz szkolnych. Materiał szkolny został przerobiony. Osiągnięto poziom naukowy na poziomie dostatecznym. Dyrektor i profesorowie brali udział w poleconych przez Kuratorium konferencjach metodycznych w Kaliszu, Łodzi i w Warszawie. Grono profesorskie wraz z dyrektorem współpracowało z gronem profesorskim i dyrekcją Gimnazjum Żeńskiego im. Pelagii Zasadzińskiej w Wieluniu. Wspólnie przeprowadzano lekcje przykładowe w jednej lub drugiej szkole. Personel nauczycielski był zaangażowany w prace społeczne i wraz z uczniami brał udział w tych pracach. To wszystko sprawiało, że gimnazjum zyskiwało sobie coraz większą życzliwość w społeczeństwie<sup>15</sup>.

W szkole prowadzone były różne organizacje. Na pierwszym miejscu należy wymienić kółka naukowe. W roku szkolnym 1933/1934 były następujące: kółko polonistyczne — 26 członków, kółko latynistyczne — 25 członków, kółko romanistyczne — 4 członków, kółko germanistyczne — 32 członków, kółko historyczne — 17 członków, kółko matematyczne — uczniowie klasy VIII i zdolniejsi z klasy VII, kółko wychowania obywatelsko-państwowego — 32 członków, harcerstwo — 29 członków, kółko L.O.P.P. — 90 członków, Czerwony Krzyż — 105 członków, kółko sportowe — 123 członków z sekcjami: lekkoatletyka, szermierka, strzelectwo,

<sup>13</sup> *Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej pod przewodnictwem wizytatorki Okręgu Szkolnego Warszawskiego p. dr Jadwigi Lachnickiej z dn. 13 X 1933 r.*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 13 X 1933 r.

<sup>14</sup> *Sprawozdanie z wizytacji dokonanej przez dra Franciszka Skibińskiego w Prywatnym Gimnazjum Męskim im. T. Kościuszki diecezji częstochowskiej w Wieluniu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 13—14 XI i 13—14 XII 1935 r.

<sup>15</sup> *Sprawozdanie dyrektora (ks. Stefana Banasińskiego) za rok szkolny 1936/1937*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1937 r.

łyżwiarstwo, tańce narodowe, ping-pong, siatkówka i koszykówka. Z organizacji religijnych była w szkole Sodaliczja Mariańska, do której należało 58 uczniów. Dla uczniów organizowane były wycieczki do Częstochowy, Krakowa, Warszawy, Poznania na Międzynarodowe Targi oraz w pobliskie okolice Wielunia. Tak było w roku szkolnym 1933/1934. Analogicznie było w następnych latach <sup>16</sup>.

Dyrektorami Gimnazjum Diecezji Częstochowskiej w Wieluniu byli:

1. ks. dr Stanisław Ufniarski — rozpoczął swoją pracę od chwili przejęcia gimnazjum przez diecezję częstochowską i prowadził je przez 2 lata. W dniu 21 marca 1934 r. złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska na ręce bpa Kubiny, ale do końca roku szkolnego spełniał jeszcze obowiązki dyrektora gimnazjum <sup>17</sup>.

2. ks. Stefan Banasiński — kandydat nauk teologicznych Akademii Duchownej w Petersburgu — wraz z zawiadomieniem o rezygnacji ks. Ufniarskiego przesłano do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego prośbę o zatwierdzenie na stanowisko dyrektora ks. Banasińskiego. Pozytywna odpowiedź nadeszła w piśmie z dnia 28 maja 1934 r. Stanowisko objął od początku roku szkolnego 1934/1935. Kierował gimnazjum aż do końca roku szkolnego 1938/1939 <sup>18</sup>.

3. ks. mgr Ludwik Gietyngier — po otrzymaniu nominacji na stanowisko dyrektora miał je sprawować od początku roku szkolnego 1939/1940. Wybuch wojny przeszkodził objęciu tego stanowiska. W czasie wojny szkoła została zamknięta, a ks. Gietyngier został skierowany do pracy duszpasterskiej w parafii Raczyn. Tu został aresztowany 6 X 1941 r. Wywieziony do Dachau, gdzie 30 XI 1941 r. został w okrutny sposób zamordowany. Miał numer obozowy 28288 <sup>19</sup>.

Pozostała do omówienia jeszcze sprawa utrzymania gimnazjum. Do obowiązków właściciela należało zapewnienie odpowiednich warunków materialno-finansowych temu zakładowi. Diecezja częstochowska obejmując zakład zastała go w ciężkim położeniu materialnym. Trzeba było dużych nakładów finansowych, aby sprostać temu zadaniu. Biskup Kubina przenosząc ciężar utrzymania szkoły z mieszkańców ziemi wieluńskiej na całą diecezję częstochowską rozwiązał ten trudny problem. W celu zorganizowania pomocy na utrzymanie, rozbudowę i modernizację szkoły wydał list pasterski do duchowieństwa całej diecezji w dniu 4 października

---

<sup>16</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1933/1934*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1934 r.

<sup>17</sup> *Pismo ks. dra Stanisława Ufniarskiego do bpa T. Kubiny*, AKDCz — akta personalne ks. S. Ufniarskiego z dn. 21 III 1934 r.

<sup>18</sup> *Pismo bpa T. Kubiny do ks. Stefana Banasińskiego*, AKDCz — akta personalne ks. S. Banasińskiego z dn. 28 V 1934 r.

<sup>19</sup> *Pismo bpa T. Kubiny do ks. Ludwika Gietyngiera*, AKDCz — akta personalne ks. L. Gietyngiera z dn. 29 VII 1939 r.

1932 r. z prośbą o poparcie tej inicjatywy<sup>20</sup>. Przejęcie gimnazjum przez diecezję zwalniało ją od prowadzenia Niższego Seminarium Duchownego, co było również bardzo kosztowną rzeczą. Uważał to biskup za bardzo szczęśliwą okoliczność dla diecezji. Wskazywał na potrzebę dalszej rozbudowy i modernizacji, do czego były potrzebne fundusze. Dlatego z apelem o ofiarność zwracał się do kapłanów diecezji częstochowskiej. Forma wpłat była podwójna — albo w gotówce po dwa złote miesięcznie, albo też w formie przekazanych stypendiów mszalnych na ten cel za intencje mszalne wysłane przez Kurię. Należy przyznać, że odpowiedź duchowieństwa nie tylko diecezjalnego, ale także zakonnego, zarówno męskiego jak i żeńskiego, była bardzo pozytywna. Księża zgłaszali nie tylko składki miesięczne, ale dawali nadto dodatkowe składki (przeważnie po 40 zł). Równocześnie pośpieszono z drugą formą pomocy gimnazjum bardzo ofiarnie. Ale była to pomoc jednorazowa. Należało pomyśleć o stałych dopływach pieniężnych na ten cel. Przy liczbie ok. 300 kapłanów w diecezji stałe składki miesięczne nie dawały pewności odpowiedniego zabezpieczenia finansowego gimnazjum<sup>21</sup>.

W celu zapewnienia stałej pomocy pieniężnej gimnazjum bp Kubina utworzył w dniu 20 października 1932 r. Towarzystwo Przyjaciół Gimnazjum Biskupiego im. T. Kościuszki w Wieluniu. Celem Towarzystwa było gromadzenie funduszy na potrzeby i rozwój gimnazjum, wytwarzanie sprzyjającej atmosfery dla gimnazjum w społeczeństwie, niesienie pomocy materialnej dla zdolnych a niezamożnych uczniów i opieka nad samopomocą uczniowską. Siedziba Towarzystwa była w Wieluniu, a jego prezesem był ks. Emanuel Hadaś<sup>22</sup>. Bezpośrednią jednakże opiekę nad sprawami gospodarczymi gimnazjum sprawowała Rada Gospodarcza przy gimnazjum. Zatwierdzona została przez bpa Kubinę w dniu 15 grudnia 1933 r. Pierwsza Rada Gospodarcza występowała w składzie — ks. Wincenty Przygodzki, ks. dr Stanisław Ufniarski, Tadeusz Świdorski i Wiesław Przedpełski. Rada Gospodarcza wykonywała budżet zatwierdzony przez biskupa i przedstawiała pisemne sprawozdanie o dochodach i rozchodach zakładu. Przedstawiała potrzeby finansowe ordynariuszowi. Ustalała wysokość pensji nauczycieli, które były takie same jak w szkołach państwowych. Dyrektor szkoły nie mógł przeprowadzać remontów ani żadnych prac inwestycyjnych bez wiedzy Rady Gospodarczej. Wszelkie

---

<sup>20</sup> T. Kubina bp, *List biskupi do Czcigodnych Księży* (z dn. 4 X 1932 r. — na wielaczu), AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 4 X 1932 r.

<sup>21</sup> *Lista członków, którzy zadeklarowali swój akces do Towarzystwa Przyjaciół Gimnazjum Biskupiego w Wieluniu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932 r. (lista nie jest kompletna — tylko do litery K.); W oddzielnej teczce znajduje się wykaz intencji mszalnych odprawionych przez kapłanów, za które stypendia zostały przekazane na potrzeby Gimnazjum, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932 r.; Bp Kubina uważał Gimnazjum w Wieluniu za niższe seminarium. T. Kubina bp, *List pasterski o potrzebie dobrych kapłanów*. „Wiadomości Diecezjalne”. R. XIV: 1939 s. 21.

<sup>22</sup> *Towarzystwo Przyjaciół Gimnazjum Biskupiego im. T. Kościuszki w Wieluniu. Statut*. „Wiadomości Diecezjalne”. R. VII: 1932 s. 63—65.

wypłaty dokonywane były na zlecenie przewodniczącego, którym był ks. Wincenty Przygodzki<sup>23</sup>. W sprawach budowy sali gimnastycznej jak i przy przeprowadzanych remontach szkoły ks. Przygodzki zasięgał rady ówczesnego skarbnika Kurii. Diecezjalnej ks. prałata Zygmunta Sędzimir<sup>24</sup>.

Dodać jednak należy, że finansowe zasiłki gimnazjum otrzymywało nie tylko ze strony Towarzystwa, lecz także były dotacje ze strony Rady Miasta, opłaty miesięczne uczniów, wpływy z imprez artystycznych, dotacja Myszkowskiego i okazyjne dotacje bpa Kubiny. Te wszystkie formy zapomogi sprawiły, że zmodernizowano zakład szkolny, wybudowano salę gimnastyczną i bursę, uzupełniono pracownie naukowe. Gimnazjum wyszło już z początkowych trudności, ale przyszła wojna i pięknie rozwijające się dzieło krzewienia oświaty w Ziemi Wieluńskiej zostało zniszczone. Po II wojnie światowej gimnazjum zostało upaństwowione, a gmachy przejęło odpłatnie mieszczące się w nich Liceum Pedagogiczne im. T. Kościuszki w Wieluniu.

W okresie sprawowania patronatu nad gimnazjum przed diecezję częstochowską opuściło je ze świadectwem dojrzałości 210 wychowanków. Stan biblioteki powiększył się z 1372 tomów (dzieł) do 6889 tomów pod koniec roku szkolnego 1933/1934. Z funduszków szkolnych zakupiono w ciągu 2 lat 3770 książek. Inne natomiast pochodziły z darowizny ks. Bolesława Wajzlera z Zawiercia, który darował dla gimnazjum 300 własnych książek oraz z dotacji innych osób. Oprócz wspólnej biblioteki dla wszystkich były także w późniejszych latach księgozbiory przeznaczone dla poszczególnych przedmiotów<sup>25</sup>.

Krwawy terror hitlerowski nie ominął także grona nauczycielskiego i wychowanków gimnazjum im. T. Kościuszki w Wieluniu. Został zamordowany ostatni dyrektor szkoły ks. Ludwik Gietyngier, ostatni prefekt ks. Maksymilian Binkiewicz oraz wychowankowie: ks. Jan Brzezicki, ks. Mieczysław Janecki i ks. Stefan Szmał — zamordowani w Dachau; podczas walk frontowych, najprawdopodobniej na początku września, poległ na polu walki ks. kpt Franciszek Strzelczyk. W Mauthausen-Gusen zginął ks. Jan Kasproicz i profesorowie: Władysław Laprus i Karol Wójcikiewicz<sup>26</sup>.

Przy gimnazjum istniała bursa. Najpierw mieściła się w wynajętym lokalu 5-cio pokojowym, a z chwilą wybudowania sali gimnastycznej obok

---

<sup>23</sup> *Regulamin Rady Gospodarczej przy Prywatnym Gimnazjum Męskim diecezji częstochowskiej im. T. Kościuszki w Wieluniu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 15 XII 1933 r.

<sup>24</sup> *Korespondencja ks. W. Przygodzkiego z ks. Z. Sędzimirem*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1932 r. i z 1933 r.

<sup>25</sup> *Sprawozdanie za rok szkolny 1933/1934*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1934 r.

<sup>26</sup> *50 lat szkół średnich w Wieluniu. Sprawozdanie ze Zjazdu Koleżeńskiego odbytego w dniach 5 i 6 lipca 1958 r.* Warszawa 1959 s. 24—25; Tu podano także nazwiska innych wychowanków zamordowanych w czasie II wojny światowej.

niej przeznaczono trzy pokoje na bursę. Stan liczebny jej mieszkańców był różny — wahał się od 18—30. Pobyt w bursie był odpłatny. Kierownikiem bursy był najpierw p. Kryk, a z ramienia szkoły nadzór miał dr Wincenty Jasiewicz, profesor gimnazjum. Prefektem w szkole, a zarazem opiekunem bursy, był od 15 września 1933 r. do 30 kwietnia 1934 r. ks. Ferdynand Chmura, a od 14 sierpnia 1934 r. do wybuchu wojny ks. Maksymilian Binkiewicz. Nazwa bursy brzmiała — Bursa im. J.Ė.X. Biskupa dra Teodora Kubiny dla uczniów przy Gimnazjum Biskupim im. T. Kościuszki w Wieluniu<sup>27</sup>.

## 2. SEMINARIUM DUCHOWNE DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ W WIELUNIU

Po zakończeniu działań II wojny światowej i wyzwoleniu Ziemi Wieluńskiej z niewoli hitlerowskiej pozostawała otwarta sprawa wznowienia działalności Prywatnego Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki diecezji częstochowskiej w Wieluniu. Gimnazjum Biskupie w Wieluniu jako główny cel miało przygotować kandydatów do studiów filozoficzno-teologicznych w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Taki charakter również chciał nadać gimnazjum po zakończeniu II wojny światowej biskup Teodor Kubina. Z różnych powodów nie udało się zorganizować gimnazjum — niższego seminarium duchownego w Wieluniu w pierwszych latach powojennych, a dopiero następca biskupa Kubiny, drugi biskup częstochowski Zdzisław Goliński zorganizował tutaj właściwe niższe seminarium duchowne (choć obejmowało tylko dwie początkowe klasy szkoły średniej). W krótkiej historii Niższego Seminarium Duchownego w Wieluniu można jednak wyróżnić 3 okresy, a mianowicie:

- a. próby wznowienia działalności Prywatnego Gimnazjum Męskiego im. T. Kościuszki diec. częstochowskiej w Wieluniu,
- b. okres prowadzenia Bursy diecezji częstochowskiej w Wieluniu,
- c. istnienie Niższego Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Wieluniu.

### **a. Próby wznowienia działalności Prywatnego Gimnazjum im. T. Kościuszki diec. częstochowskiej w Wieluniu**

Po odzyskaniu wolności po II wojnie światowej jeszcze w miesiącu lutym 1945 r. biskup Kubina wystąpił z inicjatywą otwarcia Gimnazjum Biskupiego, którego działalność została przerwana we wrześniu 1939 r. przez Niemców, a w jego gmachu później Niemcy urządzili swoją szkołę

<sup>27</sup> *Regulamin Bursy im. J. E. ks. Bpa dra T. Kubiny dla uczniów przy Gimnazjum Biskupim im. T. Kościuszki w Wieluniu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1933 r.

zawodową. Na swego pełnomocnika w sprawach dotyczących Gimnazjum jak również zorganizowania nauki wyznaczył biskup Kubina ks. mgra Józefa Pruchnickiego, proboszcza i dziekana wieluńskiego. Miał on odpowiednio przygotować gmach do podjęcia działalności szkolnej. W porozumieniu z władzami wojskowymi polskimi i radzieckimi w lutym 1945 r. ks. Pruchnicki przejął w imieniu diecezji częstochowskiej gmach gimnazjum. Zaangażował także odpowiednie grono profesorskie z dyrektorem Wojciechem Rzutkowskim na czele. Gimnazjum organizowane było na warunkach istniejących w okresie przed wybuchem II wojny światowej, kiedy to właścicielem gimnazjum była diecezja częstochowska, reprezentowana przez biskupa Kubinę, a więc miało charakter prywatny. Świadectwa szkolne wydawane przez Gimnazjum były respektowane przez władze państwowe. Taki stan prawny wynikał z orzeczeń państwowych władz oświatowych wydanych w 1932 r. i potwierdzony w 1938 r. Kuratorium Szkolne w Łodzi, które było organem zwierzchnim względem Gimnazjum Biskupiego w Wieluniu, akceptowało dawny stan i nie wyraziło żadnych zastrzeżeń wobec biskupa Kubiny względem prowadzenia w przyszłości szkoły przez diecezję częstochowską.

Tymczasem zaistniał fakt, który zmienił dotychczasowy status prawny szkoły. Dyrektor szkoły Rzutkowski udał się do Kuratorium Szkolnego w Łodzi i uzyskał dla siebie nominację na dyrektora szkoły, jako gimnazjum państwowego. Gimnazjum Biskupie zostało zlikwidowane, albowiem zostało upaństwowione. Na skutek działań wojennych, zwłaszcza zniszczeń i spalania miasta w pierwszym dniu wojny, zostało spalone archiwum akt hipotecznych, a w nim także akta hipoteczne Gimnazjum Biskupiego, stwierdzające własność zakładu należącego do diecezji częstochowskiej. Prowadzone przez kilka lat procesy sądowe w Wieluniu, Kielcach i Częstochowie zakończyły się przyznaniem własności diecezji częstochowskiej gmachu gimnazjalnego i całej posesji, na której był zbudowany, ale Niższe Seminarium Duchowne, jakie chciał zorganizować w Wieluniu biskup Kubina, nie powstało w tym gmachu.

Nie jest wiadomą rzeczą, w jakiej formie biskup Kubina chciał zorganizować zaraz po zakończeniu II wojny światowej seminarium duchowne w Wieluniu — czy miało to być nadal gimnazjum w takiej formie jak było przed 1939 r., czy też miało to być właściwe niższe seminarium duchowne z regulaminami seminaryjnymi, własnym gronem profesorskim i mające głównie przygotowywać kandydatów do kapłaństwa. W każdym razie pierwszy biskup częstochowski chciał w centrum Ziemi Wieluńskiej zapewnić przyszłym studentom filozofii i teologii w Wyższym Seminarium Duchownym diec. częstochowskiej w Krakowie odpowiednie wykształcenie i wychowanie katolickie. W latach tuż po zakończeniu działań wojennych było to tym konieczniejszą rzeczą, że w okresie okupacji hitlerowskiej prawie 30% duchowieństwa diecezjalnego zostało wymordowane, głównie w obozach koncentracyjnych i na placówkach duszpasterskich

lub przedwcześnie zmarło, a wielu utraciło na tyle zdrowie i siły, że nie mogło podjąć normalnej pracy kapłańskiej. Ten brak duchowieństwa trzeba było szybko uzupełnić<sup>28</sup>. Zaś lokalizacja niższego seminarium duchownego w Wieluniu była spowodowana nie tylko faktem istnienia w latach przedwojennych tutaj Gimnazjum Biskupie, ale również pragnieniem zadośćuczynienia Ziemi Wieluńskiej, z terenów której najwięcej kapłanów zostało wymordowanych w okresie okupacji hitlerowskiej. Plan ten jednak nie został zrealizowany i diecezja częstochowska nie posiadała do końca życia biskupa Kubiny († 1951) niższego seminarium duchownego ani w Wieluniu ani w Częstochowie<sup>29</sup>.

### b. Bursa diecezji częstochowskiej w Wieluniu

Mimo, że po wojnie nie długo działało Gimnazjum Biskupie, to jednak podobnie jak w latach przedwojennych była prowadzona bursa dla uczniów szkół średnich w Wieluniu. Właściwie trudno jest już dzisiaj podawać jak doszło do jej zorganizowania, ponieważ nie dochowały się żadne akta z tych czasów, ale jest wiadomym, iż w roku szkolnym 1948/49 taka bursa została otwarta<sup>30</sup>. Liczba uczniów korzystających z tego internatu wynosiła ok. 20. M. in. przełożonym i organizatorem bursy był ks. Ludwik Klepaczewski<sup>31</sup>. Bursa mieściła się w opuszczonej plebanii przy kościele pijarskim. Kierownik Bursy musiał jednak pokonywać duże trudności finansowe, ponieważ opłaty wychowanków nie wystarczały na pokrycie kosztów utrzymania. Wydawało się nawet, że w tej trudnej sytuacji bursa zostanie całkowicie zamknięta. Jednakże w listopadzie 1949 r. nowym dyrektorem bursy został mianowany ks. dr Władysław Sobczyk, otrzymując równocześnie od biskupa Kubiny zapewnienie, że bursa będzie nadal utrzymywana i wspomagana przez diecezję częstochowską. Nadto ks. Sobczyk otrzymał zalecenie, ażeby dołożył starań, aby z czasem Bursę przekształcić w Małe (Niższe) Seminarium Duchowne<sup>32</sup>.

W okresie, kiedy kierownikiem bursy był ks. Sobczyk (1949—1951), mieszkało w niej ok. 30 uczniów. Uczęszczali oni do różnych klas szkół średnich w Wieluniu, a mianowicie do Gimnazjum Ogólnokształcącego, Liceum Pedagogicznego i Szkoły Handlowej. W bursie natomiast miesz-

<sup>28</sup> Pismo bpa T. Kubiny do Ministra Oświaty w Warszawie, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 16 VIII 1948 r.

<sup>29</sup> Pismo bpa Stanisława Czajki do Ministerstwa Oświaty w Warszawie — Biuro Badań i Statystyki, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 1 XII 1948 r.

<sup>30</sup> Z. Goliński bp, *Gimnazjum Biskupie w Wieluniu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z grudnia 1959 r.

<sup>31</sup> J. Związek ks., *Ks. Klepaczewski Ludwik Leopold (1889—1971)*. „Częst. Wiad. Diec.” R. 45 : 1971 s. 286.

<sup>32</sup> Pismo ks. Władysława Sobczyka do bpa Teodora Kubiny, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 23 X 1950 r.

kali i odrabiali lekcje. Był to więc zwykły internat dla uczniów. Porządek dnia był normowany specjalnym regulaminem, uwzględniającym możliwości wszystkich uczniów, ponieważ lekcje w szkołach odbywały się przed i po południu. Czas przeznaczony na odrabianie lekcji codziennie wynosił nie mniej niż 5 godzin. Prowadzono nadto w bursie dodatkowe lekcje z języka łacińskiego. Podczas odrabiania lekcji wychowankowie mogli korzystać z pomocy ks. prefekta — kierownika bursy, szczególnie w zakresie języka polskiego, języka łacińskiego i matematyki. Poziom intelektualny wychowanków nie był wysoki, ale powodem takiego stanu był fakt, iż pochodzili oni głównie ze środowisk wiejskich, gdzie w tym czasie poziom naukowy w szkołach podstawowych nie był wysoki. Byli to jednakże chłopcy wykazujący dużo dobrych chęci i pracowitości, szczególnie gdy byli umiejętnie kierowani, a to rokowało jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Pomieszczenie dla mieszkańców bursy składało się z dwóch sal — świetlic, gdzie odrabiano lekcje oraz 3 sypialni i niezbędnych urządzeń lokalowych. Kuchnia i jadalnia znajdowały się w sąsiednim budynku należącym do „Caritasu“. W pracach gospodarczych w bursie zaangażowane były 3 siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Opieki Społecznej św. Antoniego w Wieluniu, zatrudnione w ramach działalności charytatywnej w „Caritasie“<sup>33</sup>.

Wychowankowie bursy pochodzili głównie z terenów Ziemi Wieluńskiej. Byli to przeważnie synowie mało- i średniorolnych chłopów. Warunki materialne ludności tych okolic, wyniszczonych rabunkową polityką w okresie wojny, były bardzo trudne. Utrzymanie zaś w bursie było oparte na odpłatności ze strony uczniów. W tej ogólnej zasadzie były jednakże wyjątki i to dosyć liczne. Braki finansowe istniejące w bursie wyrównywała Kuria Diecezjalna w Częstochowie. Wydatki były duże i dla przykładu w okresie sprawozdawczym od 1 grudnia 1949 r. do 30 czerwca 1950 r. wynosiły 1 271 940 zł (w ówczesnej walucie). Jedynie połowę tej sumy wpłacali wychowankowie, a reszta pochodziła z dotacji kurialnych i okazjnych ofiar wiernych. Te duże nakłady ze strony diecezji były przyczyną, iż wystąpili nawet przeciwnicy utrzymywania tak kosztownego zakładu<sup>34</sup>. Ale biskup Kubina był za utrzymaniem bursy, której celem było wychowanie kandydatów do Wyższego Seminarium Duchownego. Zresztą kierownik bursy ks. Sobczyk w dniu 3 czerwca 1950 r., wobec trudności natury finansowej, pisał do biskupa Kubiny, że jest gotów prowadzić bursę licząc jedynie na ofiarność wiernych Ziemi Wieluńskiej. Biskup Kubina jednakże nie zmienił dotychczasowego statusu bursy, którą zresztą uważał już w 1950 r. za niższe seminarium duchowne<sup>35</sup>.

---

<sup>33</sup> *Sprawozdanie ks. Wład. Sobczyka za rok 1949/1950*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z 1950 r.

<sup>34</sup> *Projekt budżetu*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 1 XII 1949 r.

<sup>35</sup> *Pismo ks. Wład. Sobczyka do bpa T. Kubiny*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 3 VI 1950 r.



Nad sprawami materialnymi bursy z ramienia diecezji częstochowskiej czuwała Rada Opiekuńcza dla Małego Seminarium Diecezjalnego w Wieluniu. W skład Rady Opiekuńczej wchodził — ks. Józef Pruchnicki proboszcz i dziekan wieluński, ks. Błażej Kawalec proboszcz w Prasce i ks. Edward Banaszekiewicz pracownik Kurii Diecezjalnej w Częstochowie. Zadaniem Rady było czuwanie nad właściwym gospodarowaniem funduszami bursy, zabezpieczenie środków finansowych i zatwierdzenie projektów przewidzianych remontów gmachu<sup>36</sup>.

### c. Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej w Wieluniu

Projekt przekształcenia bursy diecezji częstochowskiej w Wieluniu w niższe seminarium duchowne, zlecony przez biskupa Kubinę ks. prefektowi Władysławowi Sobczykowi — kierownikowi bursy — był stopniowo realizowany. Dalsze kroki w tym kierunku poczynił następca ks. Sobczyka ks. Stefan Miszczyk. Nie było to jednak jeszcze niższe seminarium duchowne we właściwym tego słowa znaczeniu. W sprawozdaniach do władz oświatowych władza diecezjalna w tym czasie stwierdzała, że w diecezji częstochowskiej nie było niższego seminarium duchownego. Internaty bowiem prowadzone przez organy diecezjalne, z których wychowankowie uczęszczali do szkół państwowych, chociaż mieli zamiar w przyszłości wstąpić do stanu duchownego, nie były niższymi seminariami duchownymi<sup>37</sup>.

Myśl biskupa Kubiny o zorganizowaniu niższego seminarium duchownego w Wieluniu zrealizował jego następca biskup Zdzisław Goliński. Od tam seminarium duchowne w Wieluniu było nie tylko internatem, ale posiadało także, oprócz własnego budynku, własne grono profesorskie, a zajęcia lekcyjne odbywały się nie w średnich szkołach państwowych, ale w seminarium i to wyłącznie dla własnych wychowanków. Grono profesorskie składało się z profesorów szkół średnich w Wieluniu oraz z księży. Pełna nazwa zakładu brzmiała — Seminarium Duchowne diecezji częstochowskiej w Wieluniu. Było to więc drugie niższe seminarium w diecezji obok Niższego Seminarium Duchownego w Częstochowie. Była jednakże różnica między tymi seminariami. W Niższym Seminarium Duchownym w Częstochowie był realizowany pełny program przewidziany przepisami władz oświatowych dla szkół średnich, przerabiany w ciągu 4 lat, w czterech klasach, a natomiast w niższym seminarium w Wieluniu również był realizowany pełny program dla szkół średnich, ale tylko w dwóch początkowych klasach. Do seminarium w Wieluniu byli przyjmowani uczni-

<sup>36</sup> Protokół z przeprowadzonej kontroli księgowości kasowej M. Seminarium diecezji częstochowskiej w Wieluniu, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 15 XII 1950 r.

<sup>37</sup> Pismo bpa Stanisława Czajki do Ministerstwa Oświaty — Biuro Badań i Statystyki, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 1 XII 1948 r.

wie po ukończeniu szkoły podstawowej, tutaj kończyli VIII i IX klasę szkoły średniej, a do następnych klas szkoły średniej udawali się do niższego seminarium duchownego w Częstochowie, albo do innych seminariów duchownych czy też do państwowych szkół średnich.

Seminarium duchowne diecezji częstochowskiej w Wieluniu rozpoczęło działalność w roku szkolnym 1952/1953. Pierwsi wychowankowie — absolwenci opuścili seminarium po egzaminach w czerwcu 1954 r.

Dyrektorem niższego seminarium w Wieluniu był ks. mgr Józef Pruchnicki, należący dawniej do Rady Opiekuńczej bursy diecezji częstochowskiej w Wieluniu. Pierwszym prefektem był ks. Jan Kubik, a potem tę funkcję spełniał ks. Józef Łukaszewski, który od początku istnienia seminarium był zaangażowany jako profesor języka polskiego i języka łacińskiego. Nauczycielami przedmiotów objętych programem państwowym byli profesorowie wieluńskich szkół średnich, a jedynie nie można było znaleźć wykwalifikowanego nauczyciela języka polskiego i dlatego do tego przedmiotu został zaangażowany ks. Józef Łukaszewski.

Uczniowie seminarium w Wieluniu, podobnie jak dawniej w bursie, rekrutowali się głównie z okolic Wielunia. W pierwszym roku działalności seminarium przyjęto do klasy VIII (kurs I) 47 uczniów. Jednakże duża część tych uczniów nie ukończyła pierwszego kursu, nie mogąc osiągnąć odpowiednich wyników w nauce. Promocję do klasy IX z tej liczby otrzymało jedynie 29 uczniów. Poziom nauki w IX klasie był automatycznie wyższy, a i zachowanie uczniów nie budziło zastrzeżeń wychowawców i nauczycieli.

Od listopada 1953 r. seminarium posiadało własną kaplicę, w której codziennie kapłani odprawiali Mszę św. Wychowankowie codziennie uczestniczyli we Mszy św. i odmawiali w kaplicy poranne i wieczorne modlitwy wspólnie (dawniej uczęszczali na Mszę św. do kościoła parafialnego). W kaplicy mogli także korzystać z cotygodniowej spowiedzi. Spowiednikiem był gwardian z klasztoru OO. Reformatów w Wieluniu. Przełożeni seminarium troszczyli się o właściwy rozwój powołania kapłańskiego u młodych alumnów. M. in. temu celowi służyły odpowiednie nauki i kazania wygłaszane w czasie Mszy św. w niedzielę i święta. Nauka odbywała się przed południem po 6 godzin dziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. Uczono wszystkich przedmiotów, jakie obejmował państwowy program szkoły średniej. Uczyło 4 nauczycieli świeckich i 2 kapłanów.

Seminarium utrzymywało się z opłat uczniów (300 zł miesięcznie), dotacji finansowych Kurii Diecezjalnej oraz okazyjnych ofiar wiernych. Kilku spośród wychowanków, ze względu na trudne warunki materialne ich rodziców, było całkowicie lub częściowo zwolnionych z opłat miesięcznych, co z kolei pogarszało sytuację finansową zakładu, a nadto pozostali wychowankowie uiszczali nieregularnie opłaty. Pomocą w prowadzeniu seminarium były ofiary wiernych Ziemi Wieluńskiej składane w formie ofiar w tygodniu miłosierdzia. Ale tego rodzaju ofiary były nieregularne

i niejednakowe. Mimo powyższych trudności wyżywienie uczniów nie budziło zastrzeżeń <sup>38</sup>.

Na zakończenie dwuletniego okresu nauki w seminarium duchownym odbywał się egzamin komisyjny, którego celem było dopuszczenie uczniów do klasy X w niższym seminarium duchownym w Częstochowie. Na egzamin na zakończenie klasy IX (II kursu) Kuria Diecezjalna w Częstochowie wysłała swego delegata oraz wysłała tematy prac pisemnych z języka polskiego, języka łacińskiego i matematyki. M. in. taki egzamin przy udziale delegata Kurii Diecezjalnej odbył się w dniu 18 czerwca 1954 r. Delegatem był ks. dr Stanisław Paras, ówczesny proboszcz w parafii Przedmość, a w poprzednich latach delegatem był ks. dr Bronisław Panek, rektor niższego seminarium duchownego w Częstochowie. Oceny pierwszego egzaminu zarówno pisemnego jak ustnego wypadły pozytywnie. Na 29 zdających egzamin tylko 1 uczeń nie otrzymał promocji. Najlepiej wypadły przedmioty — matematyka, geografia i język polski. W swoim sprawozdaniu ks. St. Paras stwierdził, że uczniowie seminarium pod względem naukowym i wychowawczym stali na równi z uczniami szkół ogólnokształcących. Jednak już wówczas istniał niepokojący objaw, mianowicie część uczniów i to zdolniejszych, mimo że mieli w przyszłości wybrać studia filozoficzno-teologiczne, po ukończeniu klasy IX w seminarium w Wieluniu nie decydowała się kontynuować nauki w zakresie szkoły średniej w niższym seminarium duchownym w Częstochowie, ale wybierała się bądź do seminariów innych diecezji lub do państwowych szkół średnich. Powodem takiej decyzji uczniów było to, że w niższym seminarium duchownym w Częstochowie po ukończeniu XI klasy nie można było uzyskać świadectwa dojrzałości z prawami państwowymi <sup>39</sup>.

Okres działalności seminarium duchownego diecezji częstochowskiej w Wieluniu trwał zaledwie w l. 1952/1953 — 1954/1955. Ostatni wychowankowie niższego seminarium w Wieluniu przybyli do niższego seminarium duchownego w Częstochowie w 1955 r. i to po ukończeniu tylko VIII klasy (I kursu). Liczba uczniów przychodzących z Wielunia do niższego seminarium w Częstochowie była znikoma, co dawało powód do kwestionowania słuszności prowadzenia tak kosztownego zakładu. Dlatego też po trzech latach istnienia seminarium w Wieluniu władza diecezjalna zdecydowała się nie prowadzić tego zakładu. Powodem zamknięcia seminarium w Wieluniu (w aktach tegoż seminarium nie ma żadnego dokumentu w sprawie zakończenia jego działalności) były najprawdopodobniej wspomniana już mała liczba wychowanków wstępujących do niższego seminarium w Częstochowie nieproporcjonalna do dużych nakładów finansowych, przeznaczonych na ten cel oraz możliwości kształcenia większej

---

<sup>38</sup> *Sprawozdanie ks. Jana Kubika o stanie seminarium*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 13 II 1954 r.

<sup>39</sup> *Sprawozdanie ks. dra Stanisława Parasa o egzaminach promocyjnych*, AKDCz — Gimnazjum Biskupie z dn. 18 VI 1954 r.

liczby kandydatów do kapłaństwa bezpośrednio w niższym seminarium duchownym w Częstochowie, gdzie była odpowiednia liczba miejsc w dwóch dużych internatach.

Dzięki wysiłkom władzy diecezjalnej, a szczególnie przełożonych Seminarium duchownego diecezji częstochowskiej w Wieluniu — najpierw ks. dra Władysława Sobczyka, a potem ks. dyrektora mgra Józefa Pruchnickiego i księży prefektów: Jana Kubika i Józefa Łukaszewskiego — mogło rozpocząć naukę w szkole średniej ok. 70 uczniów, którzy w trudnych latach pookupacyjnych bez istnienia tego zakładu nie rozpoczęliby nigdzie nauki. Liczba wychowanków seminarium duchownego w Wieluniu, którzy wstąpili do Wyższego Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie była niewielka. Zasługą jednakże Niższego Seminarium w Wieluniu jest i to, że dzięki swojej działalności umożliwiło zdobywanie dalszej wiedzy także tym, którzy nie studiowali filozofii i teologii, ale obrali inne kierunki nauki.

### 3. SEMINARIUM DUCHOWNE DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ — WYDZIAŁ PRZYGOTOWAWCZY W CZĘSTOCHOWIE

Pierwszym etapem organizowania niższego seminarium duchownego w Częstochowie było, podobnie jak w Wieluniu, utworzenie internatu (bursy) dla uczniów szkół średnich w domu Braci Szkolnych w Częstochowie. Uczniowie szkół średnich w Częstochowie, którzy mieli zamiar po uzyskaniu świadectwa dojrzałości wstąpić do wyższego seminarium duchownego, uczęszczali do państwowych szkół średnich, a mieszkali w zakładzie będącym własnością zgromadzenia Braci Szkolnych. Bracia Szkolni zapewniali tym uczniom nie tylko utrzymanie, ale także odpowiednie wychowanie katolickie. Nadto regulamin dnia przyjęty w bursie był wzorowany na regulaminach przyjętych w niższych seminarium duchownych. Pierwszy biskup częstochowski chciał w ten sposób zapewnić stały dopływ odpowiednio przygotowanych kandydatów do wyższego seminarium duchownego diecezji częstochowskiej w Krakowie. Całokształt kierownictwa nad przygotowaniem zarówno intelektualnym jak i wychowawczym biskup Kubina zlecił Braciom Szkolnym. Był to obok bursy diecezji częstochowskiej w Wieluniu, drugi zakład mający zapewnić odpowiednie przygotowanie późniejszym studentom filozofii i teologii w Krakowie, a w tym czasie uczęszczającym głównie do Gimnazjum im. R. Traugutta i Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie. Taka sytuacja istniała w okresie od 1949 do 1951 r.<sup>40</sup>

Sytuacja uległa zmianie, kiedy rozpoczął działalność w diecezji częstochowskiej biskup Zdzisław Goliński. Nowy biskup na podstawie własnego

<sup>40</sup> *Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Ministerstwa Oświaty w Warszawie*, AKDCz — Niższe Seminarium Duchowne w Częstochowie z dn. 5 VIII 1952 r.

doświadczenia w diecezji lubelskiej wiedział, ile korzyści może dać diecezji niższe seminarium właściwie zorganizowane. Dlatego też zaraz na początku swojej działalności w Częstochowie postanowił zorganizować niższe seminarium duchowne w tym mieście.

Miało ono realizować pełny program państwowej szkoły średniej typu humanistycznego, podany przez władze oświatowe, posiadając własną dyrekcję, grono profesorskie, gmach przeznaczony na sale wykładowe i gabinety naukowe oraz internat dla swoich wychowanków. Było to więc niższe seminarium duchowne we właściwym znaczeniu.

Diecezja w tym czasie nie dysponowała odpowiednim budynkiem własnym, a w okresie od czerwca do końca sierpnia 1951 r. było niemożliwą rzeczą wybudowanie takiego gmachu. Dlatego też z polecenia biskupa Kuria Diecezjalna w Częstochowie zawarła umowę ze zgromadzeniem Sióstr Oblatek Serca Jezusowego w Częstochowie w dniu 16 lipca 1951 r. o wydzierżawienie gmachu tegoż zgromadzenia przy ul. Paulińskiej 10/12 (obecnie ul. Różana 10/12) na potrzeby niższego seminarium w Częstochowie. Siostry zakonne zgodnie z warunkami umowy zapewniły organizującemu się zakładowi diecezjalnemu obsługę gospodarczą<sup>41</sup>.

Niestety wobec dużego napływu kandydatów w pierwszym roku istnienia niższego seminarium (we wrześniu 1951 r.) okazało się, że wydzierżawiony budynek nie mógł pomieścić wszystkich uczniów i dlatego trzeba było zorganizować dodatkowo internat dla wychowanków seminarium. Wykorzystano w tym celu dawniej istniejący internat (bursę) w zakładzie Braci Szkolnych. Było to jednakże tylko krótkotrwałe rozwiązanie, bo trwające zaledwie jeden rok. Latem 1952 r. zakład Braci Szkolnych został przekazany przez władze miejskie dla robotników huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie<sup>42</sup>. Od tego czasu nowym internatem dla alum-nów seminarium stał się gmach sierocińca prowadzonego przez Siostry Służebniczki NMP w Częstochowie przy ul. Piotrkowskiej 17. Od września 1952 r. prawie połowa liczby wychowanków seminarium zamieszkała w tym budynku, a równocześnie ci uczniowie uczęszczali do szkoły w głównym gmachu seminarium przy ul. Paulińskiej 10/12, gdzie był także internat dla pozostałych seminarzystów.

W gmachu głównym mieszkał dyrektor seminarium, a w internacie przy ul. Piotrkowskiej 17 prefekt seminarium. W gmachu głównym za sprawą dyrektora ks. dra Bronisława Panka w dniu 1 września 1951 r. została otwarta kaplica wyłącznie przeznaczona dla wychowanków seminarium<sup>43</sup>, a w budynku przy ul. Piotrkowskiej 17 już istniała kaplica,

<sup>41</sup> *Umowa zawarta między Kurią Diecezjalną w Częstochowie a Zgromadzeniem Sióstr Oblatek w Częstochowie*, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 16 VII 1951 r.

<sup>42</sup> *Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Woj. Komisji Lokalowej w Katowicach*, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 7 VII 1952 r.

<sup>43</sup> *Pismo Dyrekcji Niższego Seminarium Duch. w Częstochowie do Kurii Diecezjalnej*, AKDCz — Niższe Seminarium Duchowne w Częstochowie z dn. 28 VIII 1951 r.

z tym, że korzystali z niej zarówno seminarzyści jak i siostry zakonne z wychowankami sierocińca.

Po wygaśnięciu umowy pomiędzy Kurią Diecezjalną i zgromadzeniem Sióstr Oblatek Serca Jezusa w Częstochowie w 1957 r. całe seminarium zostało zlokalizowane w gmachu przy ul. Piotrkowskiej 17<sup>44</sup>. Od tego czasu po dokonaniu pewnych adaptacji ten budynek stał się jedynym lokalem seminaryjnym, w którym odbywały się zajęcia naukowe oraz znajdował się internat dla wychowanków seminarium. Gmach ten od początku przeznaczony nie dla celów szkolnych, powodował duże trudności z właściwym zakwaterowaniem uczniów i odpowiednim urządzeniem sal szkolnych i gabinetów naukowych.

Niższe seminarium duchowne w Częstochowie posiadało własny statut. Został on zatwierdzony przez biskupa Zdzisława Golińskiego w dniu 31 sierpnia 1952 r. Zawierał 22 artykuły. Niższe seminarium diecezji częstochowskiej kieruje się przepisami prawa kościelnego zawartymi w KPK w kanonach 1352—1371 oraz bieżącymi wskazaniem Stolicy Apostolskiej w tej materii. Celem seminarium jest przygotowanie kandydatów do studiów filozoficznych i teologicznych w seminarium duchownym diecezji częstochowskiej w Krakowie. Nadto alumni seminarium biorą udział w uroczystych nabożeństwach odprawianych w katedrze częstochowskiej zwłaszcza przez biskupów i członków kapituły częstochowskiej. Alumni otrzymują w seminarium średnie wykształcenie typu humanistycznego ze szczególnym uwzględnieniem życia i działalności Kościoła katolickiego. W wykształceniu przyszłych kapłanów, zwracał uwagę biskup, że należy poświęcić dużo uwagi na wychowanie obywatelskie, budzenie głębokiego umiłowania ojczystego kraju oraz poznanie jego dziejów i kultury. Należało w wychowanków seminarium wpajać umiłowanie każdej pracy ludzkiej. Szkoła miała także zwracać uwagę na wyrobienie u wychowanków kultury współżycia w społeczeństwie.

Seminarium duchowne w Częstochowie pozostaje w ścisłej łączności z seminarium duchownym diecezji częstochowskiej w Krakowie — oba seminaria mają wspólnego rektora, klerycy VI kursu seminarium w Krakowie mieszkają w seminarium w Częstochowie celem odbycia praktyki duszpasterskiej w parafiach w Częstochowie. Wszyscy klerycy wyższego seminarium mieszkają w niższym seminarium w czasie pełnienia służby liturgicznej w katedrze częstochowskiej w Wielkim Tygodniu. Nadto analogicznie w jednym jak i w drugim seminarium kapłani diecezji częstochowskiej odbywali rekolekcje kapłańskie. Seminarium duchownym w Częstochowie bezpośrednio kieruje wicerektor, a w pracy wychowawczej z młodzieżą pomaga mu prefekt lub prefekci seminaryjni. Opiekę nad sprawami życia duchowego sprawuje ojciec duchowny. Do seminarium

---

<sup>44</sup> *Pismo bpa Z. Golińskiego do Emilii Szuldrzyńskiej Przełożonej Generalnej Sióstr Oblatek w Częstochowie*, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 4 X 1957 r.

będą przyjmowani przede wszystkim kandydaci pochodzący z terenów diecezji częstochowskiej. Rodzice uczniów przy oddaniu synów do seminarium winni złożyć pisemne oświadczenie o zgodzie na naukę syna w tym zakładzie, a kandydaci nadto składać mają pisemne oświadczenie o dobrowolnym wstąpieniu do seminarium duchownego. O warunkach pobytu w seminarium informuje rodziców i kandydatów wicerektor, z uwzględnieniem faktu, że po ukończeniu niższego seminarium absolwenci nie otrzymują świadectwa dojrzałości z prawami państwowymi. W celu przyjęcia do seminarium należało złożyć odpowiednie dokumenty. Okres nauki trwa 4 lata, ale w przyszłości być może ten okres przedłużony zostanie do 5 lat, o ile taki system nauki w szkołach średnich będzie przyjęty przez władze oświatowe w Polsce. Po ukończeniu ostatniej klasy wychowankowie będą zdawać egzamin dojrzałości przed komisją własnych profesorów powołaną przez ordynariusza diecezji. Świadectwo dojrzałości uzyskane przed tą komisją egzaminacyjną wraz z opinią wicerektora będą podstawą przyjęcia bez egzaminu wstępnego do wyższego seminarium w Krakowie. Dyrekcja seminarium ułatwia nadto absolwentom składanie egzaminu dojrzałości jako eksternistom przed państwowymi komisjami egzaminacyjnymi. Podstawę usunięcia z seminarium stanowi niewłaściwe zachowanie ucznia oraz niedostateczne wyniki w nauce (o usunięciu z seminarium dyrekcja winna powiadomić Kurię Diecezjalną w przeciągu 3 dni). Okres ferii świątecznych ustala rada pedagogiczna, a zatwierdza ordynariusz. Pobyt w seminarium był na zasadzie odpłatności ze strony alumnów przez 10 miesięcy w roku. Wysokość wynagrodzenia dla nauczycieli i pracowników w seminarium ustala wicerektor, a zatwierdza wikariusz generalny. Porządek dnia w seminarium oparty jest na regulaminie. Seminarium niższe jest nie tylko zakładem naukowym, ale jest równocześnie internatem, gdzie wychowankowie mieszkają i otrzymują odpowiednie wychowanie.<sup>45</sup>

Do seminarium przyjmowani byli uczniowie po ukończeniu VII klasy (później VIII klasy). Podstawą przyjęcia był egzamin wstępny, składany w czerwcu każdego roku lub wyjątkowo we wrześniu. Należało przy tym złożyć następujące dokumenty:

- a. własnoręcznie napisane podanie z prośbą o przyjęcie na I kurs w seminarium, uzasadnione pragnieniem zostania w przyszłości kapłanem diecezji częstochowskiej,
- b. własnoręcznie napisany życiorys,
- c. świadectwo ukończenia klasy VII (lub klasy VIII),
- d. świadectwo moralności wystawione przez ks. Proboszcza,
- e. metryka urodzenia, chrztu i bierzmowania, o ile kandydat był bierzmowany,

---

<sup>45</sup> Statut Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej — Wydział Przygotowawczy w Częstochowie, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 31 VIII 1952 r.

f. własnoręczne oświadczenie kandydata, że wstępuje do seminarium dobrowolnie,

g. poświadczenie tej dobrowolności przez rodziców,

h. świadectwo lekarskie o ogólnym stanie zdrowia <sup>46</sup>.

Nad działalnością niższego seminarium w Częstochowie sprawował opiekę biskup częstochowski, który wyznaczał specjalną komisję złożoną z kapłanów diecezjalnych do przeprowadzenia wizytacji w tym zakładzie. W skład komisji, które każdego roku dokonywały wizytacji, wchodził następujący kapłani — ks. Edward Banaszek, ks. bp Stanisław Czajka, ks. Władysław Karlik, ks. Józef Małek, ks. Wojciech Mondry, ks. Julian Nowak, ks. Władysław Sobczyk, ks. Jan Tomaszewski i ks. Stanisław Zimorowicz. Sprawami materialnymi zajmowała się rada administracyjna diecezji częstochowskiej.

Wizytacje seminarium przeprowadzone ze strony władzy diecezjalnej odbywały się jeden lub dwa razy w ciągu roku. W sprawach gospodarczo-finansowych zwykle raz w roku przeprowadzano kontrolę ksiąg finansowych. W początkowym okresie istnienia seminarium komisja wizytujących kapłanów interesowała się zarówno sprawami naukowymi i wychowawczymi jak i finansowo-gospodarczymi.

W świetle wizytacji seminarium przeprowadzonej przez ks. Jana Tomaszewskiego i ks. Józefa Małkę życie w zakładzie posiadało następujący obraz. W dziedzinie religijno-moralnej wizytatorzy stwierdzali, że wychowankowie wynieśli dobre zasady życia chrześcijańskiego z domów rodzinnych. W czasie pobytu w seminarium ta młodzież pozwalała kierować się swoim przełożonym i wychowawcom, darząc ich swoim zaufaniem. Oprócz codziennej Mszy św. i wspólnych modlitw rannych i wieczornych znane były także następujące praktyki religijne — na początku Wielkiego Postu w każdym roku były urządzone rekolekcje zamknięte (3 dniowe), prowadzone przez kapłana z obcego środowiska, każdego miesiąca zwykle w pierwszą niedzielę były urządzone dni skupienia połączone z całodzienną adoracją Najśw. Sakramentu, w kaplicach obu internatów odbywały się początkowo co dwa tygodnie, a potem w każdym tygodniu konferencje ascetyczne. Wreszcie wicerektor, a także ojciec duchowny prowadzili z wychowankami indywidualne rozmowy z zakresu życia osobistego i religijnego. Nadto wychowankowie posiadali możliwość odbywania cotygodniowej spowiedzi.

Grono profesorskie seminarium składało się wówczas z 14 osób, w tym 2 księży i 12 nauczycieli świeckich. Wszyscy nauczyciele posiadali odpowiednie kwalifikacje uzyskane w uczelniach wyższych. Rada pedagogiczna odbywała swoje posiedzenia mniej więcej co 2 miesiące, na których omawiano realizację programów i postępy naukowe uczniów. Specjalne

---

<sup>46</sup> *Warunki przyjęcia do Seminarium Duchownego w Częstochowie, ul. Piotrkowska 17. „Częst. Wiad. Diec.”. R. 33 : 1959 s. 164—165.*



konferencje grona profesorskiego poświęcone kwalifikacji wyników uczniów odbywały się przed zakończeniem każdego okresu.

Liczba uczniów w początkowym okresie istnienia seminarium była duża. W roku szkolnym 1952/1953 rozpoczynało naukę 180 uczniów. Były wówczas 3 kursy (3 klasy), z tym, że kursy pierwszy i drugi były podwójne. Jednakże do lutego 1953 r. zostało usuniętych z seminarium 18 uczniów — jeden wystąpił dobrowolnie, 2 opuściło seminarium ze względu na złe zachowanie, a 15 z powodu niedostatecznych wyników w nauce. W głównym gmachu seminarium mieszkało 90 uczniów, a 72 uczniów dochodziło z internatu przy ul. Piotrkowskiej 17, odległego ok. 2,5 km. Pod względem zdolności naukowych uczniowie byli zróżnicowani — obok zdolnych wychowanków byli również tacy, którzy nie mogli sprostać stawianym wymaganiom szkolnym. W każdej klasie istniał samorząd uczniowski, na czele którego stał przewodniczący — duktor. Duktorzy wszystkich klas stanowili centralny samorząd uczniowski. Dla podniesienia poziomu naukowego było prowadzone współzawodnictwo w poszczególnych klasach oraz ogólnozakładowe. Wyniki tego współzawodnictwa były wykazywane na tablicach wykreslnych, które wykazywały w każdym okresie procentowo poziom naukowy każdego ucznia i poszczególnych kursów. Uczniowie słabsi pod względem naukowym mieli możliwość uzupełniania braków na specjalnych korepetycjach za oddzielną odpłatą. Tym nauczaniem było objętych ok. 40 uczniów. Nadto dla zdolniejszych uczniów zorganizowano nadobowiązkowe nauczanie z zakresu j. niemieckiego i stenografii (35 uczniów). Także uzdolnieni pod względem muzycznym uczniowie pobierali naukę gry na fortepianie. Jedynie biblioteka seminaryjna w tym czasie była słabo zaopatrzona, gdyż liczyła zaledwie ok. 350 książek. Wszyscy uczniowie posiadali zapewnioną bezpłatnie opiekę lekarską.

Seminarium utrzymywało się z miesięcznych opłat uczniów, ofiar okazyjnych oraz zasiłków ze strony władzy diecezjalnej. Wizytatorzy podkreślali nadto wielkie oddanie i troskę o seminarium ówczesnego wicerektora ks. dra Bronisława Panka <sup>47</sup>.

Z upływem lat zmienił się jednakże stan seminarium przedstawiony w powyższym sprawozdaniu. Uległa zmianie liczba nauczycieli. Przez pewien okres pracowało 3 kapłanów. Coraz bardziej ulegał zmniejszeniu stan osób świeckich zatrudnionych na stanowisku nauczycieli w seminarium, a na ich miejsce przychodziły osoby ze zgromadzeń zakonnych. Profesorowie seminaryjni pochodzili ze Zgromadzeń zakonnych: Braci Szkolnych, Sióstr Urszulanek, Sióstr Nazaretanek, „Nauki i Pracy“ i Sióstr Zmartwychwstanek. Z nauczycieli świeckich z upływem lat angażowano przeważnie osoby z długoletnim stażem pracy pedagogicznej. Podstawowym warunkiem przy otrzymaniu stanowiska nauczyciela w seminarium było

---

<sup>47</sup> *Sprawozdanie z wizytacji przeprowadzonej przez ks. prałata Jana Tomaszewskiego i ks. Józefa Małka w Seminarium Duchownym w Częstochowie, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 16 II 1953 r.*

posiadanie ukończonych wyższych studiów z odpowiednich dyscyplin naukowych. Byli to przeważnie absolwenci Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Z upływem lat zmieniła się także liczba wychowanków w seminarium. Powodem zmniejszenia się liczby alumnów były nie tylko zmienione warunki lokalowe zakładu, ale zmniejszający się stan powołań do stanu duchownego. Przeszkody stanowiły także opłaty za pobyt w seminarium, trudności w uzyskaniu świadectwa dojrzałości z prawami państwowymi oraz brak uprawnień uczniowskich, np. legitymacji uczniowskich. Stąd coraz częściej zarząd seminarium odstępował od przepisu statutu, zalecającego przyjmowanie do seminarium głównie kandydatów pochodzących z terenów diecezji częstochowskiej, a przyjmowano także kandydatów z innych diecezji. Przyjmowano również kandydatów, którzy mieli zamiar wstąpić do seminariów duchownych innych diecezji lub zakonów, np. do seminarium XX. Pallotynów lub OO. Paulinów. W takiej sytuacji uległy likwidacji klasy podwójne (w 1955 r.). Stan liczbowy seminarium ok. 1960 r. wynosił ok. 100 uczniów. Uczniowie seminarium pochodzili w ogromnej większości ze środowisk robotniczo-chłopskich.

Na podkreślenie zasługuje znaczny rozwój biblioteki seminaryjnej zwłaszcza w okresie, kiedy opiekę nad biblioteką sprawował ks. mgr Marian Dumala. Stan biblioteki wynosi ok. 5000 książek, w tym szczególnie została uwzględniona polska i zagraniczna literatura współczesna.

Wśród prac społecznych uczniów seminarium należy wymienić ciągle utrzymywanie w należytym porządku otoczenia swojej szkoły, urządzenie wielu przedstawień i akademii z racji uroczystości narodowych i kościelnych, z których kilka było wystawianych także w domach starców w Częstochowie. Wreszcie nie obce były wychowankom seminarium w Częstochowie prace o czynie społecznym dla swojego miasta. Pod kierunkiem przełożonych seminarium alumni porządkowali w okresie wiosennym place i parki miejskie.

Od 1961 r. zamieszkał w seminarium biskup pomocniczy diecezji częstochowskiej. Najpierw mieszkał tu biskup Stefan Bareła, a od 1966 r. biskup Tadeusz Szwagrzyk.

Drugi biskup częstochowski ustawicznie czynił starania, ażeby egzamin dojrzałości składany w seminarium posiadał także prawa państwowe. W wyniku obrad Wspólnej Komisji Rządu PRL i Episkopatu zdecydowano, ażeby sprawę matur z prawami państwowymi w tego rodzaju zakładach załatwiano indywidualnie. Biskup Goliński zlecił wicerektorowi ks. Stanisławowi Okamferowi, żeby dołożył starań o uzyskanie zezwolenia państwowych władz oświatowych na składanie egzaminów maturalnych przed państwową Komisją Egzaminacyjną lub o dołączenie wychowanków seminarium do egzaminów maturalnych w innej szkole<sup>48</sup>. Ks. Wicerektor

<sup>48</sup> Pismo bpa Z. Golińskiego do wicerektora ks. mgr Stanisława Okamfera, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 12 II 1957 r.

uzyskał zezwolenie na składanie egzaminów przed państwową Komisją Egzaminacyjną. Pierwszy egzamin odbył się w budynku Gimnazjum im. Romualda Traugutta w Częstochowie w 1957 r. Seminarzyści składali egzamin dojrzałości jako eksterniści, a więc ze wszystkich przedmiotów. Podobny egzamin odbył się jeszcze w następnym roku. Komisja Egzaminacyjna została powołana przez Prezydium Woj. Rady Narodowej — Wydział Oświaty w Katowicach. Składała się z nauczycieli różnych szkół z terenu województwa katowickiego. W tych latach egzaminy seminarzystów wypadły nader pozytywnie. W następnych latach podobne egzaminy nie były już urządzone, a absolwenci seminarium po uzyskaniu świadectwa dojrzałości we własnym zakresie składali egzaminy maturalne indywidualnie jako eksterni.

Egzamin dojrzałości składany w ramach seminaryjnych obejmował także wszystkie przedmioty, ze względu na konieczność zdawania przez alumnów eksternistycznej matury państwowej. Egzamin odbywał się przed komisją własnych profesorów zatwierdzoną przez Kurię Diecezjalną w Częstochowie na wniosek wicerektora seminarium<sup>49</sup>.

Dla alumnów niższego seminarium, na wzór szkół państwowych, biskup Goliński miał zamiar wprowadzić odpowiednie mundurki szkolne. Miały one być koloru granatowego, skromne i wygodne w użyciu. Również czapka szkolna miała być charakterystyczna dla seminarzystów — koloru granatowego z emblematem seminarium (NSD) w otoku<sup>50</sup>. Jednakże ten strój nie został wprowadzony do codziennego użytku.

Rektorami Seminarium Duchownego diecezji częstochowskiej — Wydział Przygotowawczy w Częstochowie byli rektorzy seminarium duchownego diec. częstochowskiej w Krakowie, o których była mowa w innym miejscu. Stanowisko wicerektora (w życiu codziennym używano tytułu rektora) piastowali następujący kapłani: ks. dr Bronisław Panek (1951—1953), ks. mgr Wincenty Kochanowski (1953—1954), ks. dr Stefan Bareła (1954—1956), ks. mgr Stanisław Okamfer (1956—1957), ks. Włodzimirz Rataj (1957—1963), ks. dr Adolf Trepka (1963—1965), ks. dr Zenon Mońka (1965—1971), ks. Grzegorz Słezak od 1971 r. Do obowiązków wicerektora należało czuwanie nad całością zakładu, troska o właściwy poziom wychowawczy i naukowy alumnów oraz angażowanie nowych profesorów.

Obok wicerektora pracował także drugi kapłan na stanowisku prefekta seminarium. Głównym obowiązkiem prefekta było zepewnienie środków materialnych dla całego zakładu. Na tym stanowisku pracowali kapłani — ks. mgr Wincenty Kochanowski (1952—1957), ks. Kazimierz Szwarlik (1953—1957), ks. dr Zenon Mońka (1957—1965), ks. dr Jan Zwią-

<sup>49</sup> Każdego roku Wicedyrektor składał projekt Komisji Egzaminacyjnej do Kurii Diecezjalnej. Wicerektor zwykle był przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej.

<sup>50</sup> *Pismo bpa Z. Golińskiego do wicerektora ks. dra Stefana Bareły, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 6 II 1956 r.*

zek (1965—1969), ks. Kazimierz Najman (1969—1974) i ks. Eugeniusz Kołodziejczyk (od 1974 r.). Zarówno wicerektor jak i prefekt seminarium byli także nauczycielami religii.

Na prośbę ks. wicerektora Włodzimierza Rataja biskup Z. Goliński ustanowił dla wychowanków seminarium ojca duchownego<sup>51</sup>, którym najpierw był ks. Henryk Bąbiński (1958—1959). W następnych latach tę funkcję pełnili ks. Władysław Kaczmarek (1959—1964) i ks. mgr Marian Dumala (od 1964 r.).

Biskup Zdzisław Goliński w liście skierowanym z Rzymu do alumnów niższego seminarium w Częstochowie m. in. pisał: „wychowujcie się na budowniczych dróg bożych na ukochanej Ziemi Polskiej“<sup>52</sup>.

Z grona dotychczasowych (do 1974 r.) absolwentów seminarium w diecezji częstochowskiej wyszło 126 kapłanów<sup>53</sup>. Część wychowanków wstąpiła do seminariów duchownych innych diecezji lub zakonów. Inni wychowankowie dzięki zdobytej wiedzy w seminarium pracują w społeczeństwie na różnych stanowiskach.

Spośród kapłanów — wychowanków niższego seminarium kilku zostało skierowanych przez władzę diecezjalną na kościelne studia specjalistyczne. Stopnie naukowe doktorskie z różnych dyscyplin filozoficzno-teologicznych w porządku chronologicznym uzyskali: ks. Jan Związek — KUL — historia Kościoła, ks. Zenon Uchnast — Gregorianum — psychologia, ks. Stanisław Włodarczyk — Gregorianum — nauki biblijne, ks. Zbigniew Wit — KUL — liturgia, ks. Władysław Pabiasz — KUL — socjologia.

---

<sup>51</sup> Pismo Dyrekcji Seminarium Duchownego w Częstochowie do bpa Z. Golińskiego, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 15 IX 1958 r.

<sup>52</sup> List bpa Z. Golińskiego z Rzymu do Alumnów Wyższego i Niższego Seminarium Duchownego Maryjnej diecezji częstochowskiej, AKDCz — Niższe Seminarium Duch. w Częstochowie z dn. 22 XI 1962 r.

<sup>53</sup> Liczbę ustalono na podstawie „Księgi alumnów Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie”. (archiwum seminaryjne).